GAZETKA PARAFIALNA Cerkwi św. Anny w Boratyńcu Ruskim

Nr 17 – sierpień – 2021

www.boratyniec.pl

Niedziela 9 po Pięćdziesiątnicy

Ew. wg św. Mateusza 14,22-34

Fragment ewangelii czytanej dzisiaj przypomina słuchaczom nie tylko o chodzeniu Jezusa po morzu, ale też o tym, że Pan nasz potrzebował czasem pobyć sam. Chrystus wysłał uczniów na drugi brzeg jeziora. Chwilę później odprawił tłumy i wszedł na górę, by w samotności pomodlić się do Boga. Modlitwa w odosobnieniu może przynieść bogate duchowe owoce, dlatego naśladowali ją wszyscy mnisi i pustelnicy od początków chrześcijaństwa.

Chrystus spędzał na samotnej modlitwie sporo czasu. Tej nocy pojawił się dopiero o czwartej straży nocnej, czyli między godz. 3 a 6 rano. Ewangelista wyjaśnia, że uczniowie nie dopłynęli jeszcze do drugiego brzegu, bo wiatr był przeciwny i łodzią miotały fale. Chrystus szedł po wodzie, czym przeraził apostołów. Pozwolił Piotrowi przyjść do siebie, ale gdy uczeń zaczął tonąć, nie pomógł mu aż do czasu, gdy tonący zaczął wzywać Nauczyciela. Wtedy Jezus podał mu rękę. Nic się od tej pory nie zmieniło. Myślisz, że w swojej biedzie jesteś sam? Mylisz się! Gdzieś obok jest Zbawiciel, który nie zawaha się przyjść po wodzie, aby Ci pomóc. Nie pomógł? Bo nie poprosiłeś! Modląc się nie myśl o sprawach nieważnych (związanych z problemami tego świata) tylko o Nim. To On wyciągnie rękę i uratuje każdego, kto tak jak Piotr zawoła o pomoc. Dlatego jedno z pouczeń św. Józefa Hezychasty, które dotyczyło modlitwy osobistej, mówiło o tym, by w czasie modlitwy myśleć o swojej śmierci. Wyobrazić sobie siebie leżącego w trumnie. Zastanowić się, czego w momencie śmierci będę potrzebował najbardziej. Która z moich ukochanych rzeczy

będzie mi najbardziej potrzebna, bo w końcu przez całe życie kupuję i gromadzę masę przedmiotów.

Kiedy przerażony (tak jak tonący ap. Piotr) odkryję bezsens wielu moich życiowych decyzji i w moich oczach pojawią się łzy, będzie to znak, że moja modlitwa staje się czysta. Zacznie przynosić mi duchowy spokój i radość. Po pewnym czasie obraz mojej śmierci przestanie działać. Wtedy należy dodać do tego obrazu nowe elementy: płacz moich bliskich przy moim grobie, niewłaściwe życiowe decyzje i ich konsekwencje oraz żal za nie. To znowu może wywołać łzy, a one są bardzo potrzebne, bo oczyszczają duszę.

Aby ułatwić sobie modlitwę, należy pościć. Posty w Cerkwi Prawosławnej zajmują w ciągu roku około sześć miesięcy, czyli w przybliżeniu połowę roku. Będąc głodnym męczy nas wszystko i denerwuje, ale będąc wyposzczonym mamy dużo większą cierpliwość i wyrozumiałość do wszystkiego. Organizm przyzwyczaja się do trybu życia. Głodny chce jak najszybciej zaspokoić głód. Kiedy ograniczenie w jedzeniu jest długotrwałe i staje się normą, organizm przywyka do niego. Po prostu. Dlatego posty ustalone przez Cerkiew nie męczą.

Post przed zaśnięciem Bogurodzicy jest wspomnieniem pobożnego życia, jakie Matka Boska spędzała w modlitwie i wstrzemięźliwości. Przeżycie go zgodnie z tradycją cerkiewną bardzo może pomóc błądzącej duszy. Obraz płaczącej przy Krzyżu Bogurodzicy i później Jej śmierć, płacz Apostołów i ich radość po trzech dniach, gdy odkryli, że w grobie nie ma jej ciała, bo zostało zabrane przez Zbawiciela, mogą przywołać łzy, a kiedy wierny modląc się płacze, wtedy jest bliżej Boga.

Post tzw. *uspienski* zaczyna się po dniu pierwszego Spasa. Wtedy Cerkiew wspomina wydarzenia w Konstantynopolu z IX wieku, gdy w sierpniu wybuchały w mieście jakieś choroby. Przenoszono wówczas cząstkę drzewa św. Krzyża z cerkwi w pałacach królewskich do cerkwi Hagii Sofii, gdzie święcono wodę. Mieszkańcy stolicy co roku przenosili do cerkwi tę wielką relikwię, aż w XII-XIII w. ten zwyczaj stał się znany w całym chrześcijańskim świecie.

Przemienienie Pańskie (drugi Spas) przerywało intensywny post. Ten post intensywnością przypomina Wielki Post, a w starożytności niektórzy dopuszczali jedzenie mięsa w dzień święta Przemienienia. Niektórzy Ojcowie Cerkwi mówią, że to nie Chrystus się wtedy przemienił tylko jego uczniowie. Dlatego łatwiej zrozumieli, że Zbawiciel *wszedł* na Krzyż i cierpiał **dobrowolnie** z miłości do ludzi (*Na górze Przemieniłeś się, (…) i chwałę Twoją, Chryste Boże, oglądali, by gdy mieli ujrzeć Cię krzyżowanym, mękę mogli pojąć dobrowolną i całemu światu głosić potem, że Ty jesteś prawdziwym Chrystusem, Światłością Ojca* – fragm. kontakionu święta).

Ostatecznie ustalono w XII w., że w to wielkie święto wymogi postu zostaną złagodzone i dopuszczono możliwość spożywania ryby.

Święto Uspienija Bohorodicy kończy post. Następnego dnia Cerkiew świętuje Przeniesienie z Edessy do Konstantynopola Nie Ręką Ludzką Uczynionego Obrazu Pana Naszego Jezusa Chrystusa Zwanego Chustą. To trzeci Spas.

Ciekawostka

Z życia przewodnika.

Oprowadzając wycieczki po św. Górze Grabarce odpowiadam na przeróżne, czasem dziwne, a czasem zabawne pytania. Jednym z takich pytań było: *My* (turyści rzymskokatoliccy) *jesteśmy chrześcijanie. A wy to kto?* Innym razem turysta zrelacjonował swoją rozmowę z rabinem, który stwierdził, *że chrześcijaństwo to źle przetłumaczony judaizm* (czyli pomyłka). Jeśli Chrystusa nie było, albo jeśli się w niego nie wierzy, to można by było uznać to twierdzenie za prawdziwe. Jednym z zabawniejszych zdarzeń, jakich byłem świadkiem, była rozmowa trzech młodych turystek, które stały obok cerkwi (nie zauważyły, że właśnie wychodzę z cerkwi) i oglądały tysiące krzyży wokół. Jedna z nich stwierdziła *Ale to dziwny cmentarz!* Komentarz drugiej zakończył temat *Tu chyba pionowo chowają!!* Zdarzyło się też, że jedna z turystek powiedziała mi z zadowoleniem *Ksiądz całkiem dobrze mówi po polsku!* Na to jedna z sióstr odpowiedziała *Jeśli Pani trochę poćwiczy, to też zacznie wychodzić!*

MYŚLI ŚW. OJCÓW

Myśl św. Ambrożego Mediolańskiego wymaga małego wprowadzenia. Oto mówi on o ofiarności człowieka wobec Boga: co i ile wypada mi Bogu poświęcić. Wiemy, że Chrystus pochwalił ubogą wdowę, która wrzuciła do skarbonki świątynnej dwie ostatnie monety, jakie posiadała. Bogaci rzucali znacznie więcej, ale nie zasłużyli na uznanie Zbawiciela. Stary Testament przewidywał oddawanie Bogu (czyli do świątyni) dziesiątej części z całego dochodu, jakie człowiek zdobywał. Wiemy, że Chrystus ganił faryzeuszy nie za wypełnianie tego przykazania, a za niesprawiedliwe życie, jakie wiedli. Dlatego św. Ambroży mówi *Bóg nie zwraca zbytnio uwagi na to, co Mu dajemy, raczej na to, co zachowujemy dla siebie.* Warto przemyśleć te mocne słowa i wyciągnąć wnioski.

Poskrom dumne myśli, zanim duma zamieni się w żądzę i poskromi ciebie. Obal myśli o mędrkowaniu, zanim one obalą ciebie. Skrusz ciało, zanim ono skruszy ciebie. – św. Efrem Syryjczyk

Pokajanie podnosi upadłego, płacz z powodu grzechów uderza w bramę niebios, a pokora otwiera ją.

– św. Jan Złotousty

Ogłoszenia parafialne:

22 sierpień – (niedziela) – godz. 9:00 św. Liturgia

27 sierpień – (piątek) – godz. 16:00 spotkanie rodziców i dzieci, które pierwszy raz przystępują do sakramentu spowiedzi.

– godz. 17:00 Wienoszcznoje Bdienije święta Uspienija Bohorodicy z wyniesieniem Płaszenicy Matki Bożej. Po nabożeństwie odbedzie się czytanie Psałterza do Matki Bożej, przed grobem.

28 sierpień – (sobota) święto Uspienija Preswjatyja Bohorodicy – Zaśnięcia Bogarodzicy

– godz. 9:00 św. Liturgia + poświęcenie ziół, nasion, płodów rolnych.

– godz. 17:00 Akafist Uspieniju Bohorodicy + Spowiedź dzieci i młodzieży przed początkiem roku szkolnego.

29 sierpień (niedziela) – godz. 9:00 św. Liturgia + Molebień przed początkiem roku szkolnego.

- Zwracamy się z prośbą o Wasze ofiary bez których nie jesteśmy w stanie materialnie funkcjonować. Jesteśmy w trudnym finansowo czasie, czasie pandemii, gdzie sami wiecie jaka jest frekwencja w cerkwi. Ofiary można wpłacać na konto bankowe lub przynosić do Cerkwi:
  - ogrzewanie cerkwi – 100 zł. od osoby,
  - opłata na Stróża cerkiewnego – 100 zł rocznie,
  - opłata za wywóz śmieci na cmentarzu parafialnym
    – grobowiec 1 osobowy – 40 zł rocznie,
    – grobowiec 2,3 osobowy – 50 zł rocznie

Parafia Prawosławna p.w. św. Anny, Boratyniec Ruski 66 ; 17- 300 Siemiatycze / Konto bankowe **32 2030 0045 1110 0000 0331 0430 / e-mail:** opolskia@wp.pl **Kontakt 24h: Proboszcz ks. Andrzej Opolski – 601 662 997**
Edward Bajkowski – 783 990 362